



KRÓTKA GURU JOGA RDZENNEGO LAMY KARMAPY

WRAZ Z WYJAŚNIENIAMI I MODLITWĄ

KJABDZIE DORLOBA TENGI RINPOCZEGO

ORAZ KOMENTARZ DO MODLITWY

J.E. SANGJE NJENPY RINPOCZEGO



KRÓTKA GURU JOGA
RDZENNEGO LAMY KARMAPY
WRAZ Z WYJAŚNIENIAMI I MODLITWĄ

Kjabdzie Dorloba Tengi Rinpoczego

ORAZ KOMENTARZ DO MODLITWY

J.E. Sangje Njenpy Rinpoczego



DHARMAEBOOKS.ORG

SPIS TREŚCI

KRÓTKA GURU JOGA RDZENNEGO LAMY KARMAPY

Kjabdzie Tenga Rinpocze

KRÓTKIE OBJAŚNIENIE GURU JOGI

SIEDEMNASTEGO KARMAPY

Kjabdzie Tenga Rinpocze

TĘSKNA PIEŚŃ NA WSPOMNIENIE GURU

Kjabdzie Tenga Rinpocze

OBJAŚNIENIE „TĘSKNEJ PIEŚNI NA WSPOMNIENIE GURU”

J.E. Sangje Njenpa Rinpocze

KRÓTKA GURU JOGA RDZENNEGO LAMY KARMAPY



Guru joga w wykonaniu Kjabdzie Tengi Rinpoczego.

ཐོག་མར་སྐྱབས་སེམས་བྱ།

Najpierw Schronienie i bodhicitta.

སྤྱི་ཐོར་བ་ལྷ་ཉི་ལྷའི་གདན་སྟེང་བྱ། །

Ci tor pema nji dej den teng du

Ponad moją głowę na podstawie z lotosu, słońca i księżyca

ཅ་བའི་ལྷ་མ་ཨོ་ཀུན་རྟོ་རྗེ་འཆང་། །

tsa tej la ma o gjen dor dzie ciang

znajduje się rdzenny Lama Ogjen Dordze Czang.

ཀུན་ལྷན་རྟོར་བྱིས་འཛིན་ཅིང་སྦྱིས་གྲུང་བཞུགས། །

gjen den dor dril dzyn cing kjil trung szuik

Przyodziany ozdobami, trzyma wadźrę i dzwonek, nogi ma skrzyżowane.

ལ་མ་ཀུན་དུ་སངས་རྒྱལ་ཀླ་པས། །

la ma kyn dy sang gje karma pe

Ucieleśnienie wszystkich Lamów, Buddo Karmapo

ཕྱག་རྒྱ་ཆེན་པོ་དངོས་གྲུབ་སྣུལ་དུ་གསོལ། །

ciak gja cien po ngy drub tsal du sol

ukaż siddhi mahamudry!

ཡི་དམ་ཀུན་དུ་དབང་གི་རྡོ་རྗེ་མཆོག། །

ji dam kyn dy tang gi dor dzie ciok

Ucieleśnienie wszystkich Jidamów, najwyższa Wadźro Mocy

མཆོག་དང་སྤྱན་མོང་དངོས་གྲུབ་དེང་འདིར་སྣུལ། །

ciok dang tyn mong ngy drub deng dir tsyl

obdarz mnie właśnie teraz zwykłymi i najwyższymi siddhi!

ཆོས་སྐྱོངས་ཀུན་དུ་ཨོ་རྒྱལ་རྡོ་རྗེ་འཆང་། །

cie kjong kyn dy o gjen dor dzie ciang

Ucieleśnienie wszystkich Strażników Dharmy, Ogjenie Dordze Czangu,

ཐིན་ལས་རྣམ་བཞི་འབད་མེད་ལྷན་འགྲུབ་མཛོད། །

trin le nam szī be me lhyn drub dzy

bezwysiłkowo i spontanicznie obdarz czterema rodzajami aktywności!

ཐམས་ཅད་ཀུན་འདུས་ཡིད་བཞིན་རྟོག་བྱ་ཡིས། །

tam cie kyn dy ji szin nor bu ji

Klejnocie Spełniający Życzenia, ucieleśnienie wszystkich
[Trzech Korzeni]

སྤུགས་རྒྱུད་དགོངས་པའི་རྩལ་ཆེན་རབ་འཕྲོས་ཏེ། །

tuk gju gong pej tsal cien rab py te

przenieś na mnie wielką moc Twych oświeconych intencji.

ཆེ་གཅིག་སངས་རྒྱས་འགྲུབ་པར་མཛོད་དུ་གསོལ། །

tse cik sang gje drub par dze du sol

Obdarz mnie urzeczywistnieniem stanu Buddy w jednym życiu.

སྤྱའི་ཐུགས་དང་རང་གི་ཞེས་དབྱེར་མེད་པའི་ངང་དུ་ཅི་གནས་སུ་མཉམ་པར་བཞག་ལ། །

Spoczywając w nierozdzielności umysłu Lamy z własnym umysłem [powtarzaj]:

ཀམ་པ་མཐུན་རྟོ། །

KARMAPA KJENNO

ཞེས་གྲང་བསགས་ལ་མཐར།

– licz i gromadź. Po czym:

ལ་མ་ཡ་ཤུ་རང་སེམས་དབྱེར་མེད་འདྲེས། །

La ma y sziu rang sem jer me dre

Lama rozpuszcza się w światło i stapia się z moim umysłem.

དགེ་བས་འགྲོ་ཀུན་སྐྱབ་བཞི་སྒྱུར་ཐོབ་ཤོག །

ge te dro kyn ku szy njur tob szio

Oby dzięki tej zasłudze wszystkie istoty szybko urzeczywistniły
cztery Kaje.

སྤྱི་མཐོག་ནས་འབྱོར་བསྐྱེད་པ་འདི་ཉིད་སངས་རྒྱལ་ཀྱི་ཕའི་གནང་བ་དང་བྱིན་རྒྱལ་ས་ཐོབ་པའི་ཉམས་ལེན་འདི་ཉིད་
བསྐྱེད་དགའ་སྐྱེད་མེད་པས་བྲིས་པའོ། །

*Ta krótka guru joga Buddy Karmapy, praktyka niosąca błogosławieństwo,
została ułożona przez tego, który nosi imię Tenga Tulku.*

KRÓTKIE OBJAŚNIENIE GURU JOGI SIEDEMNASTEGO KARMAPY

[Medytuj, że] jesteś w swej zwykłej postaci. Ponad twoją głowę znajduje się tysiącplatkowy biały lotos, na którym spoczywa słońce i księżyc. Na nich zasiada Rdzenny Lama, Karmapa Ogjen Trinle Dordże, przejawiający się jako ciemnoniebieski Dharmakaja Wadźradhara (Dordże Czang). Ma jedną twarz, w skrzyżowanych na piersi rękach trzyma wadźrę i dzwonek. Medytuj, że nosi wszystkie ozdoby [Sambhogakaji] i siedzi z nogami ułożonymi w pozycji wadźry.

Rozumiejąc, że ucieleśnia On wszystkich Lamów, od których otrzymałeś abhiszeki, lungi, ustne instrukcje oraz głębokie osobiste pouczenia – tych wszystkich, z którymi masz dharmiczne więzi – módl się z oddaniem: „Proszę, udziel mnie i wszystkim istotom najwyższych siddhi Mahamudry!”.

Rozumiejąc, że ucieleśnia On również zgromadzenie wszystkich Jidamów czterech wielkich klas tantry, módl się z oddaniem: „Proszę, udziel mnie i wszystkim istotom zwykłych i najwyższych siddhi!”.

Rozumiejąc, że uosabia On także Strażników Dharmy, takich jak wspa-
niały Opiekun Mądrości Bernagcien, Matka Palden Lhamo oraz wszyscy Strażnicy i Strażniczki Nauk, módl się z oddaniem: „Proszę, udziel mnie i wszystkim istotom siddhi czterech aktywności!”. Pograż się bez reszty w modlitwie.

Krótkie objaśnienie Guru Jogi Siedemnastego Karmapy

I dalej: „Jesteś jak Klejnot Spełniający Życzenia, będący ucieleśnieniem wszystkich Lamów, Jidamów, Daków, Dakin i Strażników Dharmy. Jesteś esencją Trzech Klejnotów. Proszę, udziel błogosławieństwa mnie i wszystkim istotom, by w naszych umysłach narodziła się moc urzeczywistnienia Mahamudry i obyśmy jeszcze w tym życiu osiągnęli Stan Buddy!”. Pogrąż się bez reszty w modlitwie.

Na koniec Przebudzony Umysł Rdzennego Lamy – Buddy Karmapy – i twój umysł stają się nieoddzielne. W niewymuszony sposób spoczywaj w Prawdziwej Naturze. Módl się dalej słowami „Karmapa kjenno”.

Gdy skończysz już je powtarzać, medytuj, że Rdzenny Lama, Budda Karmapa, który zasiada nad twoją głową, rozpuszcza się w światło i łączy nieoddzielnie z twoim umysłem.

Zasługę z tej praktyki Guru Jogi dedykuj wszystkim istotom, tak niezliczonym, jak nieskończona jest przestrzeń, aby uwolniły się od przyczyn cierpienia w samsarze i jak najszybciej osiągnęły stan czterech Kaji.

To zwięzłe objaśnienie krótkiej guru jogi – ułożonej za zgodą i z błogosławieństwem Buddy Karmapy – ja, noszący imię Bencien Tenga Tulku, napisałem na prośbę kilku uczniów.

TĘSKNA PIEŚŃ NA WSPOMNIENIE GURU

Modlitwa do Siedemnastego Karmapy Ogjena Trinle Dordże

Pewnej nocy w Bencien Phuntsok Lingu, w Belgii śniło mi się, że wszedłem do pełnego ludzi, pięknego, okazałego domu. Zapytawszy, kto tu mieszka, usłyszałem: Karmapa. Uwniosłony i przepętniony radością, podążyłem dalej i ujrzałem Ogjena Trinle Dordże na wysokim złotym tronie. Choć w swej dobroci i trosce udzielił mi wielu rad, obudzwszy się, nie miałem ich w pamięci. Na wspomnienie Guru wylałem morze łez. Wołałem go całym sercem, a potem skreśliłem te słowa:

Najwznioślejszy Panie Guru, usłysz mnie.
Błogosław mnie i każdej czującej istocie,
Aby nasze umysły zwróciły się ku Dharmie.

Życie mija lotem błyskawicy
I nie wiadomo, kiedy zgaśnie,
Zatem czas na praktykę jest teraz.

Postać, ciało mego Guru
Czyste i wyraźne niczym tęcza,
Jest widoczne, choć puste; puste, lecz widzialne.

Nierozdzielnie widoczna i pusta postać Guru
Ukazuje się niczym obraz w zwierciadle
Na lotosie i tarczy księżyca nade mną.

Tęskna pieśń na wspomnienie Guru

Nie spuszczać z niej umysłu,
Proszę, oczyść splamienia ciała,
Udziel siddhi formy niedościgłej
I postać daj nam, nirmanakaję.

Ten hymn tęsknoty, wołanie Guru,
Niechaj płynie nieprzerwanie jak rzeka.
Raz w bezgłośnie recytacji,
By każdą myśl powszednią rozpuścić w przestrzeni.
Raz w wadźra powtarzaniu,
By sięgnąć esencji życia i starania.
Raz w recytacji mądrości,
By swobodnie spocząć w naturze poznania,
Raz w deklamacji promieniowania i chłonięcia,
By swoje i innych dwa cele wypełnić.

Mocą błogosławieństwa recytacji,
Proszę, oczyść splamienia głosu,
Udziel siddhi mowy niedościgłej
I głos daj nam, sambhogakaję.

Umysł Guru, bezczasowa czujność,
I naturalny stan naszych umysłów, te dwa
Zleją się niepodzielnie, woda w wodę,
Spocznij więc w nietkniętym pierwotnym stanie.

Tęskna pieśń na wspomnienie Guru

Każda myśl w samsarze i nirwanie –
Pod ciągłą strażą baczonej obecności
Wolnej od oceny, chwytania i odpychania –
Z was bierze się i w was na powrót gaśnie
Jak fale na tafli oceanu.

Praktykujecie też guru jogę,
Odbierając cztery abhiszeki i łącząc umysły w jeden.

Mocą jej błogosławieństwa,
Proszę, oczyścić zaciemnienia umysłu,
Udziel siddhi niedościgłych
I ujrzeć daj nam go jako dharmakaję.

Matczyne istoty nieprzebrane jak niebo
I dręczone bez ustanku trojakimi cierpieniami,
Doprowadźcie wszystkie do niezakłóconego szczęścia,
Sięgając niestrudzenie po remedium aspiracji i zastosowania.

Pośród szczególnych nauk króla Złotej Wyspy
Dawanie ulgi i branie bólu, praktyka tonglen,
Ta esencja ćwiczenia umysłu
Zawsze winna być na pierwszym miejscu.

Guru Buddo najcenniejszy,
W życiu tym, następnych i w bardo,

Tęskna pieśń na wspomnienie Guru

Aż po ostateczne Przebudzenie,
Otul mnie swą miłością, która nie zna żadnych granic.

Napisał – pogrążony bez reszty w modlitwie – noszący imię Tengi Tulku.

OBJAŚNIENIE „TĘSKNEJ PIEŚNI NA WSPOMNIENIE GURU”

Sangje Njenpa Rinpocze

Pewnej nocy w Bencien Phuntsok Lingu, w Belgii śniło mi się, że wszedłem do pełnego ludzi, pięknego, okazałego domu. Zapytawszy, kto tu mieszka, usłyszałem: Karmapa. Uwznioślony i przepętniony radością, podążyłem dalej i ujrzałem Ogjena Trinle Dordże na wysokim złotym tronie. Choć w swej dobroci i trosce udzielił mi wielu rad, obudzwszy się, nie miałem ich w pamięci. Na wspomnienie Guru wylałem morze łez. Wołałem go całym sercem, a potem skreśliłem te słowa:

Najwznioślejszy Panie Guru, usłysz mnie.

Nasz najwyższy przewodnik w tym i przyszłych żywotach nosi miano „Pana”, „Guru”, ponieważ tylko za jego sprawą możemy wyrwać się z kierunku ośmiu światowych spraw oraz tu i teraz urzeczywistnić stan naturalny. Nie ma nic ponad to, jest zatem „najwznioślejszy”. To przed nim wyciągamy w pokłonie ciało, to jego sławimy słowem i podziwiamy w myślach, z tęsknotą, ufnością i szacunkiem prosząc, by nas „usłyszał”.

**Błogosław mnie i każdej czującej istotcie,
Aby nasze umysły zwróciły się ku Dharmie.**

Proszę, „błogosław” – tchnąc inspirację swego szlachetnego ciała, mowy i umysłu – „mnie” oraz wszystkim „czującym istotom” niepoliczalnym jak bezkres przestrzeni, aby nasze zbłąkane „umysły”, tkwiące w pułapce

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

sieci dualistycznych sądów, „zwróciły się” ku prawdziwej „Dharmie”, czyli sięgnęły doskonałości. Tak doń wołamy.

Życie mija lotem błyskawicy
I nie wiadomo, kiedy zgaśnie,
Zatem czas na praktykę jest teraz.

Nasze „życie”, szansa nadarzająca się tylko teraz, zmienia się bezustannie; zawodne ciało jest niczym „błyskawica” na letnim niebie i „nie wiadomo”, kiedy „zgaśnie”. Nie możemy więc spocząć na laurach – spotkawszy Guru i otrzymawszy odeń nauki, mamy „teraz” szansę na ich urzeczywistnienie. Strzeżmy się rozproszenia, nadszedł bowiem „czas”, by osobiście ich doświadczyć, „praktykując” bez wytchnienia.

Postać, ciało mego Guru,
Czyste i wyraźne niczym tęcza,
Jest widoczne, choć puste; puste, lecz widzialne.

Nierozdzielnie widoczna i pusta postać Guru
Ukazuje się niczym obraz w zwierciadle
Na lotosie i tarczy księżyca nade mną.

Nie spuszczając z niej umysłu,
Proszę, oczyść splamienia ciała,
Udziel siddhi formy niedościgłej
I postać daj nam, nirmanakając.

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

Postać wzniosłego przewodnika, magiczny spektakl „ciała Guru” jest z natury „wyraźnie” widoczny w wielu aspektach jak „tęcza” na niebie. Mimo to jego esencja od zawsze pozostaje pusta. Będąc wolną od ograniczeń pustością, daje się bez przeszkód „widzieć”. Cieleśna „widoczność”, która bierze się z zależności, oraz własność bycia ponad wszelką wątpliwość pustym są „nierozdzielne” w „postaci Guru”, który zasiada „nad” nami i ponad głowami wszystkich istot „na lotosie i tarczy księżycy”, przekraczając istnienie przyrodzone i subtelne jak widoczny tam, gdzie faktycznie go nie ma, „obraz w zwierciadle”. „Nie spuszczając umysłu” z elementów większych i mniejszych, przywołując je raz po raz, aż obraz stanie się stabilny, prosimy o oczyszczenie chorób, szkodliwych wpływów i nabywanych od wielu żywotów „splamień ciała” oraz o „udzielenie” pełni niezmiennych, czystych „siddhi” zrozumienia, że esencja nieczystego ciała iluzorycznego jest „formą niedościągłą”, i wreszcie samej iluzorycznej postaci – pustej, a przy tym różnorodnie widocznej – nirmanakaji, od zawsze będącej częścią naszego samoistnego stanu naturalnego.

Ten hymn tęsknoty, wołanie Guru,
Niechaj płynie nieprzerwanie jak rzeka.
Raz w bezgłośnej recytacji,
By każdą myśl powszednią rozpuścić w przestrzeni.
Raz w wadźra powtarzaniu,
By sięgnąć esencji życia i starania.
Raz w recytacji mądrości,
By swobodnie spocząć w naturze poznania,
Raz w deklamacji promieniowania i chłonięcia,
By swoje i innych dwa cele wypełnić.

Mocą błogosławieństwa recytacji,
Proszę, oczyść splamienia głosu,
Udziel siddhi mowy niedościgłej
I głos daj nam, sambhogakaję.

Podniosły „hymn tęsknoty, wołanie Guru” – ze zrozumieniem, iż jest on waszym własnym umysłem – powinien towarzyszyć wam „nieprzerwanie” we wszystkich codziennych czynnościach, takich jak chodzenie, siedzenie i leżenie, by ciągłość spokoju stała się „rzeką” wszechogarniającej jogi, obejmującej każdą aktywność także po formalnej medytacji. Skoro zrozumienie, że nieczyste kanały, wiatry i esencje w istocie są i zawsze były czystym Ciałem, Mową i Umysłem, wymaga specjalnej, skutecznej metody, intonujcie go w „bezgłosnej recytacji”, która potrafi sprowadzić czy też rozpuścić w przestrzeni, w głębokim samadhi błogiej pustości wszystkie myśli wiary w realność powszednich cech. Kiedy węzły kanałów zostają uwolnione w swoim miejscu, wiatry muszą zostać wprowadzone do kanału centralnego, innym „razem” stosujcie więc „wadžra powtarzanie”, „sięgając esencji życia”, kanałów, oraz „starania”, wiatrów, aby ciało, mowa i umysł stały się elastyczne, a subtelne myśli samorzutnie ustały.

Do czasu urzeczywistnienia fundamentalnej baczności nie jesteście w stanie po medytacji pieczętować obrazów, dźwięków i myśli spokojem niewypowiedzianego współpowstawania. Sięgajcie więc również po recytację mądrości, aby znaleźć się i „swobodnie spocząć” w bezkresnej, spontanicznej, beczasowej, samoistnej i wszechobejmującej „naturze” Samantabhadry, zasadniczej takości, wolnej od ograniczeń pokroju samsary i nirwany, skazy i doskonałości, odrzucanego i zatrzymywanego.

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

Posiadłszy dzięki owym ścieżkom stan czystego odsłonięcia (stan Buddy) jako wielkiego przeniesienia, które od zawsze jest całkowicie nierozdzielne z największą swobodą naszej pierwotnej natury, musicie na wszelkie sposoby, tak czyste, jak i nie, darzyć każdej istocie, stosujcie zatem również, w oparciu o mandalę i mantrę, „deklamację promieniowania i chłonięcia”, aby zawsze na czas „wypełnić” – niewymagającą wysiłku aktywnością myśli, słowa i czynu – „dwa cele” swoje i innych.

„Mocą błogosławieństwa recytacji” powinniście spocząć w ciągłości podobnego niebu samadhi, które jest waszą czystą bacznością, przekraczającą akt mowy. Prosimy więc o „oczyszczenie splamień”, jakie od czasu bez początku tworzyliśmy głosem, oraz o „udzielenie siddhi” niepojętej tajemnicy „mowy niedościgłej” i czystości głosu, mandali energii, będącej spontanicznie obecną „sambhogakają”.

Umysł Guru, beczasowa uważność,
I naturalny stan naszych umysłów, te dwa
Zleją się niepodzielnie, woda w wodę,
Spocznij więc w nietkniętym pierwotnym stanie.

Każda myśl w samsarze i nirwanie –
Pod ciągłą strażą bacznej obecności
Wolnej od oceny, chwytania i odpychania –
Z was bierze się i w was na powrót gaśnie
Jak fale na tafli oceanu.

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

Praktykujecie też guru jogę,
Odbierając cztery abhiszeki i łącząc umysły w jeden.

Mocą jej błogosławieństwa,
Proszę, oczyścić zaciemnienia umysłu,
Udziel siddhi niedościgłych
I ujrzeć daj nam go jako dharmakaję.

Każda pojawiająca się myśl zawieszona jest w waszej pierwotnej naturze i nie jesteście w stanie wskazać żadnej, która byłaby namacalna, zwyczajna, bałamutna. Owa niemożność – to właśnie „umysł Guru, bezczasowa uważność”. Zatem „te dwa”, „naturalny stan naszych umysłów” oraz samoistny, niepowstrzymany umysł każdego Zwycięzcy w trzech czasach, należy widzieć jako nierozłączne od zawsze słońce i słoneczne światło, „wodę” wlaną „w wodę”, przekroczyć i ćwiczeniem zdobyć pewność w byciu wolnym, przez co pogląd i praktyka „zleją się” i swobodnie „spoczną”, niezakłócaną sztuczną, przemyślaną medytacją, zawsze i wszędzie w ciągłości „nietkniętej”, bezkresnej i surowej naturalnej kondycji, będącej waszym „pierwotnym stanem”.

„Samsara”, która wymaga porzucenia z powodu ślepoty na naturę takości, oraz przywiązanie do idei realności „nirwany”, „każda” pętająca „myśl” – z mocy autentycznego rozpoznania, że wszelkie postrzeżenia i myśli, doświadczenia i projekcje stanowią wielką, wyzwoloną podstawę – jest manifestacją czy też magiczną grą fundamentalnej uważności. Rozumiejąc, że z natury nie ma w nich niczego, co można by oceniać, widzicie jasno zupełną jałowość prób „chwytania i odpychania”.

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

Nawet wyzbywszy się całkowicie błędnych poglądów na ten temat, dopóki nie osiągniecie doskonałości, wciąż pilnujecie się przy pomocy „czujności” oraz uważnej „obecności” – i jak w przykładzie, przywołującym „fale”, które powracają do oceanu, gdy ustaną sprzyjające im okoliczności w postaci wiatru, tak samo każda myśl lgnąca do realności bytu (na przykład zagrożenia i nadziei, doskonałości i ułomności, prawdy i fałszu) powstaje z waszej fundamentalnej natury i „na powrót” w was rozpuszcza, wyzwolona z pierwotnej podstawy, o ile nie zostanie spętana wiarą w swą realność.

Jeżeli „praktykujecie” sadhanę ze zrozumieniem, że Guru jest od zawsze jednym z każdym bez wyjątku Jidamem, Daką, Dakinią i Strażnikiem Dharma, staje się to ostateczną „guru jogą”, podczas której – z niepodzielnym skupieniem, wyzwalamy potencjał wielkiej, współpowstałej swobody – otrzymujecie „cztery abhiszeki” ciała, mowy, umysłu i przymiotów, oraz rozwijacie siłę ostatecznego samadhi, które oczyszcza wasze cztery natury, „łącząc” swój umysł, czy też obecną chwilę poznania, z umysłem Guru, jako że od zawsze są one czystym odsłonięciem, Buddą, w nieskrępowanej wadźra podstawie. To dzięki sile tego urzeczywistnienia zlewają się one w bezmiarze niedualnej jedni.

„Mocą błogosławieństwa” wytrwałej i nieprzerwanej praktyki czystej uważności, „proszę, oczyść zaciemnienia” naszych umysłów – biorących własne projekcje za coś obcego, a samopoznanie za siebie – udziel im „siddhi niedościgłych”, czystości esencji, i jednocześnie „daj ujrzeć” ich zawieszoną w absolutnej otwartości świadomą naturę jako „dharmakaję”, matkę i dziecko niepodzielnej czystej baczności.

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

Matczyne istoty nieprzebrane jak niebo
I dręczone bez ustanku trojakimi cierpieniami,
Doprowadźcie wszystkie do niezakłóconego szczęścia,
Sięgając niestrudzenie po remedium aspiracji i zastosowania.

Pośród szczególnych nauk króla Złotej Wyspy
Dawanie ulgi i branie bólu, praktyka tonglen,
Ta esencja ćwiczenia umysłu
Zawsze winna być na pierwszym miejscu.

Guru Buddo najcenniejszy,
W życiu tym, następnych i w bardo,
Aż po ostateczne Przebudzenie
Otul mnie swą miłością, która nie zna żadnych granic.

Osiągnąwszy cel własny urzeczywistnieniem wyzwalającym strumień naszego umysłu, powodowani współczuciem, musimy przecież doprowadzić do dojrzałości także innych, wszystkie „nieprzebrane jak niebo” czujące „istoty”, które po wielokroć były nam ojcami i matkami, żywot za żywotem dręczone „trojakimi cierpieniami” – wszechobecnym cierpieniem uwarunkowania przyczynami pokroju niewiedzy oraz warunków takich jak działanie i uczucie, cierpieniem zmiany tudzież cierpieniem doświadczania bólu – uwolnić je od owych katuszy i ich powodów oraz przywieść do „niezakłóconego szczęścia” nieprześcignionego, doskonałego Przebudzenia, ćwicząc nie raz, nie dwa, nie sporadycznie, lecz „niestrudzenie”, aż uzyskamy pełnię biegłości w „aspiracji” sięgnięcia doskonałego owocu oraz „zastosowania” prowadzącej doń głębokiej, rozległej ścieżki.

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

Służy temu jedna ze „szczególnych nauk króla Złotej Wyspy” Suwarnadwipy, naprzemienne „dawanie” i „branie” oparte na przeświadczeniu, że czujące istoty są głównym czynnikiem czy też panem wszelkich przymiotów, ćwiczcie się więc w niesieniu innym ukojenia i jego przyczyn, nie zapominając o dedykacji. A skoro źródłem wszelkich nieszczęść jesteśmy my sami, z radością ćwiczcie się w braniu na siebie bólu i przyczyn cierpienia każdej czującej istoty. Tę wizualizację z „praktyki tonglen”, „esencję”, sedno lodziongu, „ćwiczenia umysłu”, należy „stawiać na pierwszym miejscu”. Nie da się osiągnąć wielkiego Przebudzenia dla dobra innych, nie wstępując na tę i tylko tę ścieżkę, szedł nią zatem – i iść będzie – każdy prawdziwy Zwycięzca.

Wasz Rdzenny Guru dorównuje przymiotami wszystkim Buddom, a dobrocią znacznie ich przewyższa, bowiem to dzięki niemu możecie bez przeszkód iść tą ścieżką i dotrzeć do celu. Znalezienie i spotkanie takiej osoby to zaiste rzecz najtrudniejsza. Jeśli jednak uda się wam to, będzie gwarantem szczęścia i powodzenia w „tym i następnych” żywotach, porównywanym do „najcenniejszego” spełniającego życzenia klejnotu. Prosimy zatem, by w tym życiu i każdym następnym odrodzeniu w sześciu światach, zwłaszcza zaś w strasliwym, przerażającym bardo, otaczał nas i wszystkie istoty „miłością, która nie zna żadnych granic”, oraz osłaniał tarczą swej niedoścignionej postaci, mowy i umysłu, póki – oby jak najrychlej – nie osiągniemy „ostatecznego”, drogocennego Stanu Buddy.

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”, modlitwy niezrównanej inkarnacji Tengi Rinpoczego do wielkiego Siedemnastego Nieprześcignionego Zwycięzcy, skreślił pospiesznie tak zwany Njenpa na prośbę Lamy Ngalinga

Objaśnienie „Tęsknej pieśni na wspomnienie Guru”

Tsultrima, mnicha Bencien, 30 maja 2016 roku w Siedrze Bencien, na stoku Asury w Nepalu.

PRAWA AUTORSKIE

dharmaebooks.org

przekład za zgodą Dharma House Benchen Tashi Ling Cologne

Przekład Guru Jogi i wyjaśnień:
Lama Rinczen i Agnieszka Zych @ Związek Buddyjski Tradycji
Karma Kamtchang w Polsce

Przekład Modlitwy i Komentarza:
Adam Kozieł

Okladka i skład: Beata Tashi Drolkar

Pierwsze wydanie elektroniczne: sierpień 2023

Dharma Ebooks jest projektem tworzonym przez Dharma Treasure,
który działa pod merytorycznym nadzorem Siedemnastego
Gjalłanga Karmapy, Ogjena Trinle Dordże. Prawa własnościowe
Dharma Ebooks należą do Dharma Treasure Corporation.

